

Krok Naprzód

NR 2(5)/2023

BEZPŁATNE

Trzy pytania do Eugeniusza Tomasza Koczewskiego, burmistrza Brańska



Eugeniusz Tomasz Koczewski,
burmistrz Brańska

Czy powstający Dom Miłosierdzia w Hodyszewie jest potrzebny mieszkańcom Brańska?

Według danych Ministerstwa Zdrowia w naszym kraju żyje około 600-700 tys. alkoholików, tj. 2% Polaków. Natomiast tych, którzy nadużywają picia alkoholu jest aż 12-16%. To problem, który dotyczy całych rodzin. Alkohol w rodzinie pociąga za sobą inne formy patologii, np. pojawia

się przemoc fizyczna i psychiczna, agresja, problemy finansowe, kłopoty w pracy, problemy z prawem.

Oczywiście nasze miasto nie jest wyjątkiem w tych statystykach, również u nas mamy wiele rodzin, które borykają się z problemem alkoholizmu. Poza tym problem alkoholizmu nie jest jedynym uzależnieniem. Coraz częściej obserwujemy u młodych ludzi uzależnienie od technologii cyfrowych, do czego niewątpliwie przyczyniła się izolacja w okresie pandemii. Dlatego uważam, że powstający w Hodyszewie ośrodek jest niezwykle potrzebny. Oby powstał jak najszybciej.

Czy dostrzega Pan pozytywne działania Fundacji Pojednanie?

Co prawda parafia w Hodyszewie nie jest „administracyjnie” moją parafią, ale czasami zdarza mi się odwiedzić sanktuarium i widzę te wszystkie działania, które organizuje fundacja. Jestem również w stałym kontakcie z osobami, które aktywnie działają na rzecz fundacji, a są mieszkańcami Brańska. Długo by wyliczać te wszystkie spotkania, szkolenia, zbiórki, warsztaty, bale charytatywne, festyny itp. Mam wrażenie, że wszystkie te działania skupiają się wokół rodziny,

w celu jej ochrony przed zagrożeniami jakie niesie nam współczesna cywilizacja, a tych zagrożeń jest coraz więcej. Ubożenie społeczeństwa, bezrobocie, przemoc, alkoholizm, brak więzi rodzinnej to główne przyczyny dysfunkcji rodziny. Fundacja poprzez swoje działania stara się otoczyć opieką ogniska domowe, by przywrócić im normalne funkcjonowanie.

Czy Pana zdaniem warto wspierać Fundację Pojednanie i jej inicjatywy?

Oczywiście, że warto i to z kilku powodów. Przede wszystkim fundacja poprzez swą działalność prospołeczną wkracza w obszary, które są niepopularne i nie przynoszą zysków. W swych działaniach uzupełnia działania państwa, które nie zawsze są skuteczne. Rozwiązuje ważne problemy społeczne, wspiera rodziny, przyciąga do siebie i integruje ludzi. Ponadto wszystko to działa dzięki bezinteresownemu i dobrowolnemu zaangażowaniu wolontariuszy, którzy poświęcają swój wolny czas dla dobra innych. Jest niezwykle istotne, byśmy jako społeczeństwo podejmowali wszelkie możliwe działania, służące zwalczaniu plagi alkoholizmu i innych uzależnień i wspierali tego typu działania.



Fundacja
POJEDNANIE
Hodyszewo

V Dzień Rodziny

„Rodzina. Razem tworzymy nasze wspólne szczęście”

23 lipca 2023 r.

plac przy Ośrodku „Ojczyzna” w Hodyszewie
godz. 12.00–22.00

Ojcowie z Hodyszewa

- Najlepszą rzeczą jaką ojciec może dać swoim dzieciom jest kochanie ich matki. Tego dowiedziałem się na spotkaniach Ojcowskiego Klubu w Hodyszewie – mówi Michał Kamiński z Łap. - Nawet nie zdawałem sobie sprawy, jak jest to istotne.

Michał Kamiński od trzech lat angażuje się w działania Ojcowskiego Klubu z Hodyszewa. Regularnie, co miesiąc w nich uczestniczy i pogłębia swoją wiedzę z zakresu ojcostwa.

- Dowiedziałem się, jak ważne jest poświęcanie czasu swoim bliskim. Klub zaleca, aby przynajmniej raz w miesiącu poświęcić swojemu dziecku dwie godziny. Istotne jest, aby to dziecko zdecydowało, co robimy w tym czasie. To jest konkretna rzecz, którą powinniśmy wprowadzać w nasze życie – mówi Michał Kamiński.

- Bardzo polecam udział w Ojcowskim Klubie. To jest miejsce, w którym my mężczyźni możemy się rozwijać. Tutaj podnosimy swoje kwalifikacje, zarówno jako małżonkowie, jak i ojcowie – zaznacza mieszkaniec Łap.

Lider klubu z Brańska

Ojcowski Klub w Hodyszewie to pomysł Marka Kiersnowskiego z Brańska. W grudniu 2018 roku wziął udział w warsztatach wraz ze swoją córką. Wywarły one na nim ogromne wrażenie. -Prowadzący zachęcał do kontynuowania spotkań ze swoimi dziećmi w przyszłości i pogłębiania wiedzy o ojcostwie. Postanowiłem działać w tym temacie. Zorganizowałem warsztaty – 7 sekretów efek-



Kwietniowe spotkanie Ojcowskiego Klubu w Hodyszewie

tywnego ojcostwa. Po nich postanowiłem założyć Ojcowski Klub w Hodyszewie. Był to maj 2019 roku – mówi Marek Kiersnowski. - Na początku mieliśmy około piętnastu mężczyzn. Później przyszedł kryzys, odeszło sporo osób. Teraz spotyka się regularnie około dziesięciu mężczyzn. Choć na kwietniowe spotkanie dotarło już osiemnastu panów.

Bóg, żona, dzieci

Podczas zajęć w Ojcowskim Klubie Marek Kiersnowski dowiedział się, jaka powinna być hierarchia w życiu. Na pierwszym miejscu jest Bóg, na drugim żona, na trzecim dzieci, a dopiero niżej plasuje się dalsza rodzina i praca. - Wcześniej praca była u mnie najważniejsza. W swoim domu nigdy nie sprzątałem, ponieważ myślałem, że jeśli z tego nie ma pieniędzy, to nie muszę tego czynić. W tej chwili to

robię – wyjaśnia lider Ojcowskiego Klubu z Hodyszewa.

Pożytecznie spędzony czas

Rafał Tomczyk spod Szepietowa do Ojcowskiego Klubu dołączył cztery miesiące temu. - Jeśli nie jesteś w klubie, to tego nie rozumiesz. Lecz już po pierwszym spotkaniu zdasz sobie sprawę, jak pożytecznie możesz spędzić tu czas – mówi nowy członek klubu.

W trakcie kwietniowego spotkania rozmawiano o sukcesach i porażkach. - Okazuje się, że te drugie mamy podobne jak inni mężczyźni. Możemy tu porozmawiać o naszych problemach. Życie nas tak absorbuje, że zapominamy o swoim rozwoju. Tutaj na spotkaniach w klubie mamy na to czas – zaznacza Rafał Tomczyk.

Należy dodać, że Ojcowski Klub w Hodyszewie działa przy Fundacji Pojednanie.



Fundacja
POJEDNANIE

Hodyszewo
ul. pptk. Stefana Platonoffa 40,
18-212 Nowe Piekuty,
e-mail: fundacjapojednanie@wp.pl

PKO Bank Polski SA
47 1020 1332 0000 1102 1073 0895

WESPRZYJ BUDOWĘ DOMU MIŁOSIERDZIA W HODYSZEWIE

Zbiórka złomu w Brańsku

„Wiaderko złomu na budowę Domu Miłosierdzia” – pod takim hasłem 28 kwietnia br. odbyła się w Brańsku zbiórka złomu. To jedna z inicjatyw organizowanych przez Fundację Pojednanie z Hodyszewą.



Takie wiaderka ze złomem przygotowali mieszkańcy Brańska

Zbiórka odbyła się w piątek, czyli 28 kwietnia. Złom oczekiwał na ekipę zbierającą przy wielu posesjach. Do dwóch wiaderek były dołączone kartki z dopiskiem – Na Dom Miłosierdzia w Hodyszewie, co widać na

dołączonym zdjęciu.

– Ludzie chętnie przekazali różne metalowe elementy. Do kontenera trafiły m.in. zużyte części samochodowe, stary silnik i wanna żeliwna, niesprawny piec centralnego ogrzewania, metalowe grzejniki, wiadra, miski, siatka ogrodzeniowa, drut kolczasty, fragmenty blachy, a nawet stare rowery – wylicza Piotr Woroniecki z Fundacji Pojednanie.

Należy zaznaczyć, że akcję fundacji wsparł Eugeniusz Tomasz Koczewski, burmistrz Brańska, który również nie zapomniiał wystawić trochę złomu.

– W moim gospodarstwie złom jest zbyt czysty, niepotrzebny, dlatego zdecydowałem się go przekazać Fundacji Pojednanie. Na dodatek jest to dobry, szczytny cel – zaznaczył Mieczysław Stanisławski, mieszkaniec Brańska, który jednocześnie dodał, że co roku wspiera fundację, prze-

kazując 1,5 % podatku w rozliczeniu.

Zbiórce złomu w Brańsku towarzyszyła ekipa Obiektwyw TVP3 Białostok. Relację z tego wydarzenia można obejrzeć na ich stronie internetowej pod datą 28 kwietnia, Obiektwyw, godz. 18.30.

– Do naszej akcji na terenie Brańska dołączyli mieszkańcy okolicznych wsi: Bronka, Popławy, Załuskie Kościelne i Załuskie Koronne. Jestem wdzięczny wszystkim za udział w zbiórce złomu. Dzięki przekazanym metalom zrobiliśmy kolejny krok do powstania Domu Miłosierdzia w Hodyszewie – stwierdził ks. Jacek Zakrzewski SAC, przewodniczący zarządu Fundacji Pojednanie.

Przypominamy, że Fundacja Pojednanie przeprowadziła w ubiegłym roku podobne zbiórki w gminy Nowe Piekuty i Wyszki. Obie akcje spotkały się z dużym odzewem.

Wizytacja w Hodyszewie

14 kwietnia br. odbyło się w Hodyszewie spotkanie Rady Prowincjalnej Prowincji Chrystusa Króla Księży Pallotynów na czele z Księdzem Prowincjałem Waldemarem Pawlikiem SAC z przedstawicielami Zarządu Fundacji Pojednanie i osobami zaangażowanymi w jej funkcjonowanie.

Członkowie Rady zostali wyczerpująco poinformowani o działalności Fundacji Pojednanie w ciągu ostatnich dwóch lat. Dowiedzieli się m. in. o zbiórkach złomu, o kampanii społecznej „Wstydzę się za rodzica” i akcji 1,5% podatku, o wyda-

waniu gazetki fundacyjnej, o akcji sprzedaży zniczy, o działaniach wspierających Ukraińców i o Dniach Rodziny (odbyłym i planowanym).

Przedstawiciele Zarządu Fundacji wspomnieli również o działających wspólnotach, klubach i o prowadzonych terapiach.

Członkowie Rady docenili starania Fundacji Pojednanie za prowadzone prace budowlane przy powstającym w Hodyszewie Domu Miłosierdzia. Zwiedzili obiekt, zapoznali się z wykonanymi pracami i planami na przyszłość.

Pallotyni zauważyli, że kierunek działań Fundacji Pojednanie, czyli

pomoc rodzinom oraz osobom uzależnionym jest ważny i należy go kontynuować.

Interesowali się również planami na przyszłość i potrzebami Fundacji Pojednanie. Wyrazili też wdzięczność osobom, które aktywnie działają w tej fundacji.



Rada Prowincjalna Pallotynów przed budującym się Domem Miłosierdzia w Hodyszewie

— Na pątniczym szlaku —

Męska Nocna Droga Krzyżowa – to cenna inicjatywa Ojcowskiego Klubu z Hodyszewa działającego przy Fundacji Pojednanie. W tym roku odbyła się 31 marca. Rozpoczęła się w Brańsku, a zakończyła w Hodyszewie. Pątnicy przeszli około 20 km.

– Droga krzyżowa z Brańska do Hodyszewa to mój pomysł – mówi Piotr Kunicki, członek Ojcowskiego Klubu. – Już dwa razy wędrowaliśmy z Nowych Piekut do Hodyszewa. Te drogi są nam już znane, więc zaproponowałem zmianę tegorocznej trasy. Wytyczyliśmy ją wspólnie z Rafałem Tomczykiem i Łukaszem Popławskim. Prowadziła głównie żwirowymi, leśnymi i polnymi drogami.

– Myślę, że nie była zbyt wymagająca. Najważniejsze, że wszyscy uczestnicy ją pokonali – zaznacza Piotr Kunicki.

Uczestnicy drogi byli podzieleni na cztery grupy po około 20 osób, dostali treść rozważań i mapę z jej przebiegiem.

– Dla mnie taka droga to tylko drobna częśćka tego, co przeżywał Chrystus, idąc na śmierć. Byłem zadowolony, że udało mi się ją przejść razem z moim 11-letnim synem Jankiem, pomimo padającego deszczu – zaznacza Piotr Kunicki.



Męska Nocna Droga Krzyżowa z Brańska do Hodyszewa

20 kilometrów

– W takiej drodze krzyżowej wziąłem udział po raz pierwszy. Byłem trochę zaskoczony, gdy dowiedziałem się, że mamy do przejścia 20 km – mówi Karol Kozłowski, jeden z jej uczestników. – Doskonale wiedziałem, że droga do Hodyszewa liczy tylko 12 km. Ale udało się. Dotarłem do celu, zmęczony, ale bardzo zadowolony. Bardzo podobały mi się rozważania drogi krzyżowej. Odnosiły się do codziennego życia. Swoją drogę ofiarowałem w intencji moich dzieci. Jeśli będzie organizowana w przyszłym roku, to również wezmę w niej udział.

Mariusz Perkowski to już weteran takiej duchowej wyprawy. Była to już jego trzecia taka droga krzyżowa.

– 4-godzinna nocna wyprawa to niesamowite doświadczenie. To czas na przemyślenia. Czas tylko dla siebie. Idziesz w ciszy, nie rozmawiasz z innymi, jesteś sam, choć idziesz w grupie – zaznacza Mariusz Perkowski. – Wielokrotnie uczestniczyłem w tradycyjnych tego typu nabożeństwach, lecz nocne wyjście jest wyjątkowe. Polecam innym mężczyznom. Przed drogą warto skorzystać z sakramentu pokuty, to pomaga w jej przejściu.

W Nocnej Męskiej Drodze Krzyżowej wzięło udział ponad 80 mężczyzn w różnym wieku. Największe grono stanowili panowie z Brańska i okolic, choć inni przybyli też z Łap, Suraża, Pietkowa, a nawet z Siedlec.

— Terminarz — spotkań

AI -Anon

– grupa wsparcia dla osób współuzależnionych, każdy wtorek miesiąca, godz. 18.00

AA

– grupa Anonimowych Alkoholików, każda niedziela miesiąca, godz. 15.30

Wspólnota Trudnych Mażeństw Sychar,

druga niedziela miesiąca, około godz. 18.00

Ojcowski Klub

– drugi wtorek miesiąca, godz. 19.00

12 kroków ku pełni życia, raz w tygodniu, warsztaty zamknięte

Wszystkie spotkania odbywają się w budynku Centrum Pojednania (sala na parterze), mieszczącym się przy sanktuarium maryjnym w Hodyszewie.

— Warsztaty o przemocy —

„Od przemocy do życia w obfitości” – to hasło warsztatów, które odbywały się od 24 do 26 marca br. w Ośrodku Ojczyzna w Hodyszewie.

– Przemoc może być okazywana na różne sposoby. Wyróżniamy przemoc fizyczną, psychiczną, seksualną, ekonomiczną oraz zaniedbanie – wylicza Beata Mioduszevska, liderka Wspólnoty Trudnych Mażeństw Sychar z Hodyszewa i organizatorka warsztatów. – Z przemocą najczęściej spotykamy się we własnej rodzinie, choć nie tylko. Może ona dotknąć wszystkich niezależnie od płci, statusu materialnego, miejsca zamieszkania czy wykształcenia.

Podczas warsztatów uczestnicy otrzymali odpowiedzi na następujące pytania: co to jest przemoc, jak sobie z nią radzić, gdzie szukać pomocy w sytuacji jej wystąpienia i jakie są szanse na uratowanie małżeństwa, w którym jest stosowana.

– Organizujemy je wiosną od kilku lat i zawsze cieszą się zainteresowaniem. W tym roku było podobnie – informuje Beata Mioduszevska.

Tegoroczne warsztaty poprowadziła Mirosława Pakur, pedagog i doradca z dużym doświadczeniem praktycznym w poradnictwie rodzinnej z Archidiecezji Gdańskiej.

Ich organizatorem była Wspólnota Trudnych Mażeństw Sychar i Fundacja Pojednanie.